



G Ł O S PARAFIALNY

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 87 02 październik 2011 <http://www.parafijajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰

Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: Posłuchajcie innej przypowieści! Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tlocznię, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna. Lecz rolnicy zobaczywszy syna mówili do siebie: To jest dziedzic; chodźcie zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo. Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy więc właściciel winnicy przyjdzie, co uczyni z owymi rolnikami? Rzekli Mu: Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze. Jezus im rzekł: Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgla. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach. Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce. (Mt 21,33-43)

Nikt nie potrafi podać właściwej ceny za dobry przykład. Tak jak nikt nie potrafi wycenić szkód uczynionych przez zły przykład, czyli zgorzenie. Ważne jest braterskie upomnienie, ważne jest mądre pouczenie, ale ponad tymi wartościami jest dobry przykład. Ten dobry przykład jedni dają, rzecz można, programowo. Doceniając rolę tego przykładu tam, gdzie spoczywają na nich oczy ludzkie, mobilizują się do wzorowego postępowania. Są wychowawcy, którzy czekają na wakacje, by mogli wreszcie zejść z pola widzenia wychowanków i być w pełni sobą. Są prawi i na wakacjach nie schodzą na kręte ścieżki, jako wychowawcy jednak bardzo zabiegają, by programowo być wzorem dla podwładnych. Zapytani, dlaczego tak jest, z uśmiechem odpowiadają: „Bo w ciągu roku za dobry przykład nam płacą”. To dowód poczucia odpowiedzialności za wychowanków. Jest coś prawdy w tym powiedzeniu, że społeczeństwo „płaci” wychowawcy za dobry przykład. On bowiem stanowi istotny element wychowania. Piękniejszym jednak jest dobry przykład nie programowy i nie „za pieniądze”, lecz promieniujący niejako z głębi serca. To jest mniej więcej tak jak z chlebem. Ten pierwszy, aby w oczach innych był możliwie najlepszy, chce być smarowany masłem, natomiast ten drugi jest tak smaczny, że wcale nie zabiega o to, by był ubogacony masłem. Taki człowiek jest dobry, uczciwy, prawy, niezależnie od tego, czy ktoś na niego zwraca uwagę, czy nie. Jego nie męczy dawanie dobrego przykładu i nigdy mu nikt za niego nie płaci. W Ewangelii chodzi głównie o ten drugi rodzaj dobrego przykładu. To jest zasadnicza droga przekazu wartości Ewangelii i objawienia światu dobrego Boga. My najczęściej mówiąc o roli przykładu w kształtowaniu człowieka mamy na uwadze dzieci i młodzież, tzn. pierwsze etapy kształtowania osobowości. Czytając jednak Ewangelię z łatwością można zauważyć, że Chrystusowi wcale nie chodzi o ten wymiar dobrego przykładu. Dla Niego dobry przykład jest jednym z podstawowych elementów budowy braterskiej wspólnoty oraz głównym narzędziem apostołstwa. Sam umył uczniom nogi i powiedział: „Dałem wam przykład, abyście i wy podobnie czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13, 15). To nie jest słowo skierowane ani do dzieci, ani do młodzieży. To jest słowo skierowane przez Chrystusa, liczącego ponad trzydzieści lat, do dojrzałych mężczyzn. Doskonale zrozumiał to św. Paweł, kiedy do Filipian pisał: „Czyńcie to, czegoście się nauczyli, co przyjęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie” (4, 9). W tych słowach Apostoł Narodów ujął cały sekret przekazu Ewangelii. To jest mniej więcej tak, jakby koło zębate współpracowało idealnie z drugim kołem, którym jest sam Bóg. Wszystkie inne koła chcąc z nim współpracować muszą się do niego dopasować. Dostrzegając piękno i bogactwo jego życia, pragną w nim uczestniczyć. Paweł właśnie to ma na uwadze, gdy pisze: „bądźcie naśladowcami moimi, jak ja Chrystusa”. Jego życie zostało już doszlifowane do idealnej współpracy z Chrystusem. Może więc podać siebie jako normę godną naśladowania.

Braterstwo Ewangeliczne jaśnieje coraz pełniejszym blaskiem tam, gdzie jeden drugiego mobilizuje swoim dobrym przykładem do podjęcia wysiłku, by był dobry i święty. Każdy przeżywa chwile słabości i każdy musi walczyć

z różnymi pokusami, wówczas przykład bliskich stanowi wielką pomoc. A jeśli więzy braterskie są oparte na pokrewieństwie lub umocnione przez sakramentalne małżeństwo, dochodzi do tego dodatkowy motyw zaufania, czyli troski o to, by nie zawieść dobrego i mądrego brata, męża, żony.

MIŁOSIERNY SAMARYTANIN

"Pewien człowiek schodził z Jeruzolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Któryż z trzech okazał się według twego zdania bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców? On odpowiedział: "Ten, który mu okazał miłosierdzie". Jezus mu rzekł: "Idź i ty czyn podobnie!" Łk 10, 30-37

Bardzo obrazowo Ewangelia przedstawia nam postawę Miłosiernego Samarytanina. Krok po kroku ukazuje jego reakcje po spotkaniu z pokrzywdzonym człowiekiem. Wędrowiec nie waha się uczynić inaczej niż ci, którzy wcześniej obojętnie mijali pokrzywdzonego. "Szczęśliwe oczy, które widzą", mówi Jezus w innej przypowieści (Łk 10,23). Samarytanin podróżując - patrzył, patrząc - widział, widząc - wzruszył się głęboko, a wzruszając się - poszedł za głosem serca czyniąc miłosierdzie... To jest właśnie to o czym mówi Jan Paweł II: wyobraźnia miłosierdzia, aby ją osiąść - trzeba się modlić o otwarte oczy serca, by postrzegać bliźniego właśnie poprzez pryzmat serca. Któż bowiem z nas widząc pobitego człowieka chętnie poda mu pomocną dłoń? Ludzki lęk często podpowiada dalekie od miłosierdzia postawy. Jezus stawia tu za wzór postępowanie Samarytanina, mówiąc: "idź, i ty czyn podobnie". Jezus, jak to sam czynił na ziemi pochwała ofiarność, bezinteresowność i współczucie. Miłosiernym Samarytaninem więc jest każdy człowiek, który zatrzymuje się i z gotowością pochyla nad cierpieniem drugiego człowieka. Jezus nigdy nie zapomni sytuacji, w której "był głodny, a daliśmy Mu jeść; był spragniony, a daliśmy Mu pić; był przybyszem, a przyjęliśmy Go; był nagi, a przyodzialiśmy Go; Wszystko bowiem, co uczynimy jednemu z tych braci najmniejszych to i Jemu czynimy" (por. Mt 25,35). Z nauki Jezusa wiemy, że kto daje - podwójnie zyskuje. Miłosierdzie bowiem popycha do działania, a to działanie zsyła błogosławieństwo. "Sam mi każesz ćwiczyć się w trzech stopniach miłosierdzia - czytamy w Dzienniczku s. Faustyny - pierwsze - uczynek miłosierny, jakiegokolwiek on będzie rodzaju; drugie - słowo miłosierne, jeżeli nie będę mogła czynem, to słowem; trzecim jest modlitwa. Jeżeli nie będę mogła okazać czynem ani słowem miłosierdzia, to zawsze mogę modlitwą. Modlitwę rozciągam nawet tam, gdzie nie mogę dotrzeć fizycznie. Zechciejmy uczyć się od Samarytanina, jak i wszystkich ludzi wielkiego serca tej postawy, która w życiu codziennym uszlachetniać będzie w nas samych obraz Miłosiernego Jezusa.

"Zagub się w miłosierdziu, a odnajdziesz szczęście"

Zagłębiając się w treść powyższej nauki Jezusa, która płynie z tej przypowieści, niemal natychmiast budzi się w naszym sercu pragnienie, by wraz z s. Faustyną wznieść ku niebu błagalną modlitwę:

"Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne,
bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów,
ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich i przychodziła im z pomocą.
Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny,
bym skłaniała się do potrzeb bliźnich,
by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich.
Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny,
bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich,
ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia.
Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu,
przyjmować na siebie cięższe i mozolniejsze prace.
Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze spieszyła z pomocą bliźnim,
opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. (...)
Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich.
O Panie, pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie.
Niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. (...) Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój."

Obietnice Matki Bożej dla odmawiających różaniec święty, dane błogosławionemu Alanowi de la Roche.

Znany w historii apostoł różańca świętego i założyciel bractw różańcowych- bł. Alan, miał otrzymać od Matki Bożej następujące obietnice, przekazywane w tradycji zakonu dominikańskiego:

1. Wszyscy, którzy wiernie Mi służyć będą odmawiając Różaniec św. otrzymają pewną szczególną łaskę.
2. Wszystkim odmawiającym pobożnie mój Różaniec przyrzekam Moją szczególniejszą opiekę i wielkie łaski.
3. Różaniec będzie najpotężniejszą bronią przeciw piekłu, wyniszczy poządliwości, usunie grzechy, wytępi herezje.
4. Cnoty i święte czyny zakwitną - najobfitsze zmiłowanie uzyska dla dusz od Boga; serca ludzkie odwróci od próżnej miłości świata, a pociągnie do miłości Boga i podniesie je do pragnienia rzeczy wiecznych; o, ileż dusz uświęci ta modlitwa.
5. Dusza, która poleca Mi się przez Różaniec - nie zginie.
6. Ktokolwiek odmawiać będzie pobożnie Różaniec św., rozważając równocześnie Tajemnice Święte nie dozna nieszczęść, nie doświadczy gniewu Bożego, nie umrze nagłą śmiercią; nawróci się, jeśli jest grzesznikiem, jeśli zaś sprawiedliwym - wytrwa w łasce i osiągnie życie wieczne.
7. Prawdziwi czciciele Mego Różańca nie umrą bez Sakramentów Świętych.
8. Chcę, aby odmawiający Mój Różaniec, mieli w życiu i przy śmierci światło i pełnię łask, aby w życiu i przy śmierci uczestniczyli w zasługach Świętych.
9. Codziennie uwalniam z czyśćca dusze, które Mnie czciły modlitwą różańcową.
10. Prawdziwi synowie Mego Różańca osiągną wielką chwałę w niebie.
11. O cokolwiek przez Różaniec prosić będziesz - otrzymasz.
12. Rozszerzającym Mój Różaniec przybędę z pomocą w każdej potrzebie.
13. Uzyskałam u Syna Mojego, aby wpisani do Bractwa Mojego Różańca - mieli w życiu i przy śmierci za braci wszystkich mieszkańców nieba.
14. Odmawiający Mój Różaniec są Moimi dziećmi, a braćmi Jezusa Chrystusa, Syna znakiem przeznaczenia do Nieba.

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA 02. 10. 2011R.

- 1) Rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia. Modlitwą i darem materialnym wspieramy potrzebujących. Ofiary składane dziś do puszek przeznaczone są na Caritas czyli dobroczynne dzieła prowadzone przez Kościół w Polsce.
- 2) Nabożeństwa Różańcowe w naszym kościele każdego dnia o godz. 17.30. W ramach różańca będą też odprawiane nowenny: środowa do NMP Nieustającej Pomocy i piątkowa do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy na wspólną modlitwę dzieci, młodzież i dorosłych. Dzieci i młodzież prowadzą nabożeństwo w następującym porządku: Poniedziałek kl. I Gimnazjum, Wtorek- kl. O, I i II, Środa- kl. III i V, Czwartek- kl. IV i VI, Piątek- kl. II i III Gimnazjum. Postarajmy się przynajmniej raz w tygodniu przyjść z całą rodziną, albo podejmiemy zobowiązanie rodzinnej modlitwy różańcowej w naszych domach.
- 3) **W piątek, 7 X-** przypada święto patronalne Żywego Różańca- NMP Różańcowej. Do modlitwy szczególnie zapraszamy wszystkich należących do Róż Żywego Różańca. **Na wieczornej Eucharystii o godz. 18.00 pobłogosławimy różańce dzieciom klas drugich- zapraszamy dzieci z rodzicami już na różaniec o g. 17.30.** Tego dnia przypada także 3r.śm. ks. Bpa Adama Śmigielskiego. Pamiętajmy w gorącej modlitwie o pierwszym Pasterzu naszej diecezji.
- 4) W tym tygodniu przypada I czwartek miesiąca. Modlimy się za powołanych i o nowe powołania kapłańskie i zakonne. W **I Piątek-** wynagradzamy Najświętszemu Sercu Pana Jezusa za nasze grzechy i całego świata. Od godz. 15.00- adoracja Najświętszego Sakramentu. Okazja do spowiedzi codziennie przed ranną i wieczorną Mszą świętą i w piątek od 15.00. Na tę godzinę zapraszamy zwłaszcza dzieci i młodzież. Komunia św. będzie udzielana co 20 minut. Odwiedziny chorych z Komunią św. w piątek od 8.30. W związku ze zbliżającym się świętem MB Różańcowej zapraszamy w sobotę po Mszy św. rannej na aulę na tradycyjną herbatę z ciastkiem.
- 5) Zbiórki ministrantów odbywają się zawsze w soboty o g. 10.00, natomiast kandydatów na ministrantów o g. 11.00. Dziewczynki na scholkę w niedzielę o g. 10.15. Serdecznie zapraszamy.
- 6) W przyszłą niedzielę będzie Dzień Papieski. Jako żywy pomnik pontyfikatu Jana Pawła II, przed kościołem młodzież będzie zbierała ofiary na Dzieło Nowego Tysiąclecia czyli stypendia dla uzdolnionych dzieci i młodzieży.
- 7) Także w przyszłą niedzielę na Mszy św. o g. 9.00 spotyka się SRK.
- 8) Dziękujemy parafianom z ul. Zelwerowicza, a byli to: za posprzątanie kościoła i złożenie ofiary. W przyszłą sobotę o posługę tę prosimy mieszkańców z ul. Zelwerowicza- druga połowa- pozostali.
- 9) Na cokołach ostatnich ławek są kartki (formularze) z wypominkami jednorazowymi, które po wypełnieniu składamy u księży. Będą ci zmarli poleceni Bogu w uroczystość Wszystkich Świętych na cmentarzu, w Dzień Zaduszny przed Mszami świętymi oraz przez miesiąc listopad. Ofiara z racji wypominek jednorazowych jest dowolna. Wypominki tzw. Roczne i półroczne dyktujemy kapłanom. Tych zmarłych będziemy polecali Bogu przez miesiąc

listopad przed wieczorną Mszą św. i w ciągu roku przed niedzielnymi Mszami św. o godz. 7.00; 9.00 i 15.00. Przy zapisywaniu bliskich zmarłych u księdza prosimy, aby podawać przed którą Mszą św. mają być wypominani. Ofiara z racji rocznych wypominek „od duszy”, to tyle co intencja mszalna, półroczne połowa tej kwoty .

10) W minionym tygodniu pożegnaliśmy w naszej Wspólnocie + Franciszka Migacz z Krapkowic oraz Anastazję Głogowską z ul. Lipinki. Prośmy Boga o niebo dla nich.

11) Zachęcamy do nabywania i czytania prasy katolickiej.

INTENCJE MSZALNE 03.10.- 09.10.2011R.

Poniedziałek 03.10.11r.

7.00 + Janina Płonka- od ucz. Pogrzebu 18.00 1) + Jerzy Żurawik 2) + Teresa Biel- od sąsiadów

Wtorek 04.10.11.

7.00 + Emilia Żurawik- od sąs. z Wielkich Łowów i Zwycięstwa

18.00 1) + Maria i Jan Majcherczyk 2) + Jan i Anna Smalcerz oraz syn Władysław i Józefa

Środa 05.10.11r.

7.00 + Stanisława Majcherczyk- od chrześnicy z rodziną

18.00 1) + Emanuel Miś 17r.śm.- od wnuka z rodziną 2) Z Róży MB Wspomożenie Wiernych

Czwartek 06.10.11r.

7.00 + Emilia Żurawik= od sąsiadki Zofii 18.00 1) + Helena i Franciszek Karweta 2) + Henryk Palka 1r.śm.

Piątek 07.10.11r.

7.00 1) + Stanisława Majcherczyk- od siostry 2) + Sabina Taborska- z Róży Miłosierdzia Bożego

18.00 Z Róży MB Różańcowej

Sobota 08.10.11r.

7.00 + Stanisława Majcherczyk- od siostry Haliny z rodziną 14.00 Msza ślubna Alicja Góra- Marcin Żurawik

18.00 1) + Kazimierz Kramarczyk- od swatów 2) + Henryk Kot 3r.śm.- od żony i córki z rodziną

Niedziela 09.10.11r.

7.00 + Zdzisław Chmielewski- od żony

9.00 1) + Wincenty i Janina Szklarczyk- od syna z rodziną 2) W 18ur. Marika Panuś- od rodziców i brata

11.00 1) W 40ur. Stanisław Woliński 2) Roczek Kamil Karweta- od dziadków

15.00 + Franciszek Jakóbik 1r.śm.- od żony i syna z rodziną 18.00 + Weronika Żak 1r.śm.- od najbliższych

INTENCJE MSZALNE 10.10.-16.10.2011R.

Poniedziałek 10.10.11.

7.00 + Stanisława Piecka- od ucz. Pogrzebu 18.00 + Eugeniusz Sulik, Irena i Ignacy Opitek

Wtorek 11.10.11.

7.00 + Władysława Lipka- od syna Józefa z rodziną

18.00 1) + Grzegorz Sikora- od chrzestnej z rodziną 2) + Anna i Tadeusz Kosterewa

Środa 12.10.11.

7.00 + Emilia Żurawik- od rodz. Smalcerzów i Żurawików

18.00 1) + Stanisława Majcherczyk, Stanisława i Józef Sidełko 2) + Józef Janas 30r.śm.

Czwartek 13.10.11.

7.00 + Stanisława Piecka- od Majcherczyka, córki i syna

18.00 1) + Sabina Taborska- od Nęcków i Kowaczów 2) + Teresa Biel- od sąsiadów

Piątek 14.10.11.

7.00 + Stanisława Majcherczyk- od sąs. z ul. ks. Sulińskiego

18.00 1) + Sabina Taborska- od Basi z rodziną 2) + Zdzisław Chmielewski- od wnuczki Anny z rodziną

Sobota 15.10.11.

7.00 1) + Stanisława Piecka- od Gertrudy Paluch z rodziną 2) + Grzegorz Sikora- od ucz. pogrzebu

18.00 + Teresa Biel- od bratowej Olgi Sojka z rodziną

Niedziela 16.10.11.

7.00 + Zdzisław Chmielewski- od syna z rodziną 9.00 + Antoni Rudzki- od żony, syna, córki i wnuków

11.00 + Władysława 10r.śm. i Józefa Banasik i rodzice z obu stron

15.00 1) + Teresa Biel- od sąsiadów 2) + Adam Labus 20r.śm.- od matki i dzieci

18.00 + Zdzisław Chmielewski- od rodz. Banasików